



SPÓJNA
INTEGRACJA
REGIONALNA
EKONOMII
SPOŁECZNEJ II

Język inkluzywny

Jak mówić, żeby włączyć

Monika Nowakowska, Katarzyna Radzikowska



Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych
Warszawa 2022

www.stowarzyszeniestop.pl



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W urzędzie, w biurze, w osiedlowym sklepie, w hali produkcyjnej, w organizacji pozarządowej. Zawodowo i prywatnie. W pismach, w rozmowach, w mediach społecznościowych. Wszędzie mamy do czynienia z językiem, wszędzie go używamy. Bez względu na rodzaj wykonywanej pracy to jedno z naszych narzędzi. Nieraz – głównie, jakim się posługujemy.

Od dawna wiemy, jak ważne są umiejętności komunikacyjne. Rada Unii Europejskiej zaliczyła je do kompetencji kluczowych, „których wszyscy potrzebują do samorealizacji i rozwoju osobistego, zatrudnienia, włączenia społecznego, zrównoważonego stylu życia, udanego życia w pokojowych społeczeństwach, kierowania życiem w sposób prozdrowotny i aktywnego obywatelstwa”¹.

W tym artykule chcemy zwrócić uwagę na szczególny element komunikacji – używanie **języka inkluzywnego, czyli takiego, który jest wrażliwy na osoby i szanuje ich potrzeby**. To, jak mówimy, ma ogromne znaczenie. Może być wyrazem naszej otwartości albo uprzedzeń, partnerskiej albo opresyjnej wizji społeczeństwa. Co więcej – może być jednym z elementów, które właśnie takie społeczeństwo budują. Rada UE zwraca uwagę, że kompetencje komunikacyjne wiążą się „ze świadomością oddziaływania języka na innych ludzi oraz potrzebą rozumienia i używania języka w sposób pozytywny i odpowiedzialny społecznie”².

Jak językowy obraz świata zmienia naszą rzeczywistość?

Sposobami opisu świata i kreowania rzeczywistości przez język interesowano się od wieków. Czasem jako początek rozważań na ten temat wskazuje się nawet dzieła Arystotelesa. Pojęcie „językowy obraz świata” (JOS) pojawia się pierwszy raz w tekstach oświeceniowych, a kolejne osoby rozwijają to zagadnienie od połowy XIX wieku aż do dziś.

Rolę języka dobrze obrazują prace kognitywistki Lery Boroditsky i jej zespołu. W jednym z ich badań osoby niemiecko- i hiszpańskojęzyczne zostały poproszone o opisanie mostu, który widziały na zdjęciu. Osoby używające języka niemieckiego (w którym słowo *most* ma rodzaj żeński) częściej mówiły, że obiekt na fotografii jest piękny i elegancki, a więc przypisywały mu cechy stereotypowo uważane za kobiece. Osoby hiszpańskojęzyczne (dla których most to „on”) częściej używały określeń stereotypowo męskich, np. „mocny” czy „długi”³.

¹ Zalecenie Rady UE z dnia 22 maja 2018 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, Dz.U. UE 2018/C 189/01.

² Tamże.

³ L. Boroditsky, *Jak język kształtuje nasze myśli?*, TED, https://www.ted.com/talks/lera_boroditsky_how_language_shapes_the_way_we_think?language=pl [dostęp: 20.12.2022].

No dobrze, ale co to konkretnie oznacza dla nas? Czy słowa, którymi opisujemy mosty, są aż tak ważne? Tak, mogą być, bo pokazują, jak głęboko mamy zakorzenione wzorce męskości i kobiecości. Podobnych przykładów, w tym bezpośrednio odnoszących się do ludzi, jest wiele.

W Polsce JOS badał m.in. prof. Jerzy Bartmiński, który twierdził, że „opis świata znaczeń językowych nie jest opisem świata rzeczywistego. Jest jedynie opisem interpretacji językowej świata obiektywnego bądź nawet czysto intencjonalnych światów kreowanych przez zbiorowość mówiącą”⁴.



Język nie jest więc tylko odzwierciedleniem naszego postrzegania świata. Przez słowa budujemy obraz, który zakorzenia się w naszych społecznościach i który przekazujemy kolejnym pokoleniom.

JĘZYK INKLUZYWNY

Język inkluzywny to **język włączający, wrażliwy na obecność w społecznościach różnych grup i osób o różnych potrzebach**. Nie ma jednej definicji takiego języka ani ściśle określonych standardów jego stosowania. Są pewne kierunki, które nazywamy w tym artykule cechami języka inkluzywnego.

Język inkluzywny nie utrwała stereotypów



Stereotypy to rozpowszechnione w danej grupie opinie, przekonania, reprezentacje czy schematy poznawcze, których obiektami są inne grupy społeczne czy kulturowe⁵.



Stereotypy przejawiają się w różny sposób, również w języku. Ukryte często w sformułowaniach, frazeologizmach czy powiedzeniach, których znaczenia sobie nawet nie uświadamiamy. To, że są nieuświadomione, nie oznacza jednak, że nie mają wpływu na obraz grup społecznych.

Przyjrzyjmy się takim określeniom jak „babskie gadanie”, „męska rozmowa”, „kobieta zmienną jest”, „babska logika”, „chłopski rozum” i przypomnijmy sobie, do jakich sytuacji je

⁴ J. Bartmiński, *Czym zajmuje się etnolingwistyka?*, „Akcent” 1986, nr 26, s. 18.

⁵ Definicja za: D. Cieślukowska, M. Branka, *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, Kraków 2010.

odnosimy. Wszystkie powielają i utrwalają stereotyp, że kobiety nie myślą logicznie, kierują się emocjami bardziej niż mężczyźni, rozmawiają mało konkretnie. Mężczyźni za to są racjonalni, logiczni i decyzyjni. Podobnie powiedzenia „chłopaki nie płaczą”, „nie zachowuj się jak baba”, „baba z wozu, koniom lżej”.

Z wieloma stereotypami, uprzedzeniami i stygmatyzacją borykają się osoby z doświadczeniem kryzysu psychicznego. Sformułowania takie jak „wariaci” i „świry” utrwalają ich obraz jako osób nieprzewidywalnych, które nie kontrolują swoich zachowań. Stygmatyzujące względem osób z doświadczeniem choroby psychicznej jest również stosowanie terminów medycznych do opisu codziennych sytuacji czy zachowań⁶. Często używamy takich określeń bezrefleksyjnie w negatywnym kontekście, mówiąc na przykład: „to jakaś paranoja”, „co to za schizofreniczna sytuacja”, „ty to masz chyba dwubiegunówkę”.

Powiedzenia „100 lat za Murzynami”, „Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść”, „Kali jeść, Kali spać” utrwalają negatywne stereotypy dotyczące osób czarnych. Samo słowo „Murzyn” jest obraźliwe i nie powinniśmy go używać. Analizy językoznawcze na ten temat są ważne. Ważniejsze i wystarczające jest jednak to, że za obraźliwe uznają je osoby o czarnym kolorze skóry.

Słowa mogą wzmacniać błędne przekonania i uprzedzenia. Na przykład sformułowanie „zmiana płci” (a nie „**korekta płci**” czy „**uzgodnienie płci**”) błędnie sugeruje, że płeć można zmienić. Stąd już tylko krok do uprzedzenia.

Metafory wojenne, np. „najazd” albo metafory katastrofy, np. „fala”, „napływ”, „zalew” na określenie przybycia osób uchodźczych mogą wywoływać i wzmacniać poczucie zagrożenia i strachu. Tak powstają uprzedzenia i stereotypy.



Mówienie i pisanie o grupach szczególnie narażonych na dyskryminację i nierówne traktowanie wymaga uważności i wrażliwości⁷. Stereotypy bowiem są odzwierciedlane w języku. Język z kolei może je wzmacniać i utrwalać. Niektóre powiedzenia tak bardzo wrosły w nasz językowy krajobraz, że często nie zauważmy ich znaczenia i negatywnego wpływu. Ważne, żeby uczyć się je rozpoznawać, dając sobie czas na tę lekcję i prawo do błędu.

⁶ Za: *Poradnik: jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację: Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja*, Warszawa 2021.

⁷ Więcej w: *Poradnik: jak mówić i pisać (...)*, dz. cyt.

Język inkluzywny odzwierciedla różnorodność społeczną

Jesteśmy różne_i – to najbardziej naturalna rzecz na świecie. To zdanie mogłoby być truizmem, gdyby nie fakt, że różnorodność często albo nie jest zauważana, albo przeciwnie – staje się powodem nierównego traktowania.

Sposób, w jaki mówimy, może wykluczać całe grupy z naszych komunikatów. W języku polskim dzieje się tak często z osobami, które nie identyfikują się jako mężczyźni, bo „domyślnym” rodzajem jest rodzaj męski lub męskoosobowy, np.: „Urzędnicy organizują konsultacje społeczne. W ramach projektu będziemy mieli spotkania z doradcami. Jesteśmy zaangażowani w działania z zakresu ekonomii społecznej”. W zasadzie możemy się domyślać, że jest tu mowa nie tylko o mężczyznach. Jednak takie zdania podkreślają męskocentryczność świata, w którym nadal funkcjonują stereotypowe role płciowe. Być może dlatego stosunkowo łatwo weszły do języka takie słowa jak „pielęgniarka” czy „nauczyciel przedszkolny”, podczas gdy „prezeska” czy „chirurgka” wciąż brzmią dla wielu osób nienaturalnie.



Językowe podkreślanie różnorodności to zwiększanie widoczności osób, a w konsekwencji – wzmacnianie ich.

Można to robić na kilka sposobów.

→ **Feminy i podwójne formy**

Najprostszym i coraz częstszym sposobem włączania przez język jest stosowanie feminy (czyli nazw żeńskich) i podwójnych form czasowników, przymiotników czy imiesłów. Mówimy i piszemy na przykład:

- „Urzędniczki i urzędnicy organizują konsultacje społeczne”.
- „W ramach projektu będziemy mieli i miały spotkania z doradczyniami i doradcami”.
- „Jesteśmy zaangażowane i zaangażowani w działania z zakresu ekonomii społecznej”.

Niestety takie rozwiązanie może znacznie wydłużać wypowiedzi. Spójrzmy na zdanie:

„Dyrektorki i dyrektorzy, kierownicy i kierowniczki, a także pracownice i pracownicy określonych działów wezmą udział w spotkaniu z prezeskami i prezesami organizacji pozarządowych oraz właścicielami i właścicielkami lokalnych firm”.

Oczywiście można by się zastanowić, czy na pewno musimy wymieniać wszystkie grupy. Zostawmy to jednak redaktorom_kom. W kontekście inkluzywnym można w takim zdaniu nazwać część osób tylko formami męskimi, a część tylko żeńskimi, np.:

„Dyrektorki, kierownicy i pracownice określonych działów wezmą udział w spotkaniu z prezesami organizacji pozarządowych i właścicielkami lokalnych firm”.

Tekst dzięki temu staje się lżejszy, a jednocześnie zachowujemy różnorodność. Jeżeli decydujemy się na takie rozwiązanie, możemy podkreślić (np. na początku publikacji albo na stronie internetowej, na której publikujemy komunikaty), że bez względu na użytą formę mamy na myśli osoby wszystkich płci.

→ **Osobatywy**

Feminatywy to dobry krok w stronę inkluzywności, ale nadal nie idealne rozwiązanie. W takim zapisie wciąż pomijamy osoby niebinarne. I tu z pomocą przychodzi nam właśnie słowo „**osoby**”. Użycie go z imiesłowem lub przymiotnikiem podkreśla, że mówimy o wszystkich, niezależnie od płci.

Osobatywy nie są trudne do utworzenia i wiele z nich brzmi bardzo naturalnie. „**Osoby pracujące**” czy „**osoby uczestniczące**” raczej nikogo nie dziwią. Do innych określeń przyzwyczajamy się nieco wolniej – „osoby urzędnicze” albo „osoby studenckie” dopiero wchodzi do naszego języka. Na szczęście i tu jest proste wyjście. Jeśli np. nie osłuchałyśmy_liśmy się wystarczająco z „osobami doradczymi” i nie czujemy się jeszcze swobodnie z taką formą, możemy napisać „osoby, które prowadzą doradztwo”⁸.

→ „Podłogi” i iksy

Na pewno zauważyłaś_łeś, że w tym artykule (a nawet w tym zdaniu) używamy znaków podkreślenia, czyli tzw. „podłóg”. To również sposób na włączanie językowe osób wszystkich płci. Podkreślenie jest sygnałem, że między formą żeńską a męską jest miejsce dla tych osób, które nie identyfikują się ani jako kobiety, ani jako mężczyźni.

„Podłoga” może się też pojawiać w miejscach, w których słowa różnią się w zależności od rodzaju gramatycznego, np. „**zauważył_ś**”, „**zorganizowa_śmy**”. W ten sposób warto pisać do osoby lub grupy o nieznannej płci. Podobną rolę pełnią iksy, np. „**zauważyłxś**”, „**zorganizowaxśmy**”.

Takie zapisy są bardzo włączające, ale trudne do wymówienia. Wiele osób nie jest też z nimi opatrzonych, więc jeśli je stosujemy, czasem możemy się spotkać z oporem. To jednak

⁸ Więcej na: <https://zaimki.pl/osobatywy> [dostęp: 20.12.2022].

obszar języka, który bardzo szybko się zmienia. Prawdopodobnie za parę lat formy z iksem lub „podłogą” będą znacznie bardziej zrozumiałe i popularne.

→ Jak mówić o osobach LGBTQ+?

Różnorodność społeczna przejawia się na wiele sposobów. Różnimy się nie tylko tożsamością płciową, ale też na przykład orientacją psychoseksualną. Dobrze, jeśli ta różnorodność przekłada się na używany przez nas język. Ma to szczególne znaczenie, kiedy mówimy albo piszemy o grupach, które doświadczają dyskryminacji i które potrzebują wzmocnienia w społecznym dyskursie. Wciąż zdarza się na przykład, że całą zróżnicowaną społeczność osób LGBTQ+ nazywa się ogólnie „geje i lesbijki” – bez względu na to, czy mówimy faktycznie o osobach homoseksualnych, czy na przykład o osobach transpłciowych.

Samo sformułowanie „osoby LGBTQ+” albo „społeczność LGBTQ+” jest jak najbardziej poprawne, kiedy mówimy ogólnie o osobach nieheteronormatywnych i niecisnormatywnych. Jeśli jednak mówimy na przykład tylko o osobach interpłciowych albo tylko o osobach transpłciowych, w tym niebinarnych, to stosowanie skrótu „osoby LGBTQ+” jest niepotrzebne i osłabia widoczność tych grup. A widoczność jest kluczowa dla budowania świadomości społecznej na temat ich obecności, potrzeb i trudności, z jakimi się mierzą⁹.

Język inkluzywny jest zrozumiały

Różnimy się między sobą pod wieloma względami. Mamy różne możliwości poznawcze i wiedzę, jesteśmy w różnym wieku. To cechy, które wpływają na to, czy i jak szybko przeczytamy i zrozumiemy tekst.

Inkluzywny komunikat to komunikat zrozumiały dla osób, do których jest kierowany. To, że prześlemy jakąś informację, nie oznacza automatycznie, że zostanie ona zrozumiana. Możemy jednak zwiększyć na to szanse. Po pierwsze, określając, do kogo piszemy (albo mówimy). Po drugie, dostosowując formę i treść komunikatu do jego odbiorców_czyń.

Im bardziej zrozumiały tekst, tym bardziej dostępny i włączający, czyli inkluzywny. Im bardziej niezrozumiały, tym bardziej niedostępny i wykluczający. Dlatego tak ważne jest określenie, do jakiej grupy osób piszemy czy mówimy oraz jakie są jej cechy i potrzeby. Następnie należy opracować tekst albo wypowiedź w formie odpowiedniej dla tej grupy.

To, co może nam pomóc w przygotowaniu zrozumiałego komunikatu, to zastosowanie standardów prostego języka albo tekstu łatwego do czytania i rozumienia (ETR).

⁹ Więcej o języku inkluzywnym w stosunku do osób transpłciowych, w tym niebinarnych, w: D. Sadowska (red. meryt.), *Transformacja. Dobre praktyki włączające w miejscu pracy*, Warszawa 2022, s. 40–53.

Prosty język i ETR to nie to samo. Często – błędnie – utożsamia się je ze sobą. Zarówno prosty język, jak i ETR ułatwiają rozumienie treści. Różnią się jednak grupami odbiorców_czyń oraz zasadami tworzenia i używania.

→ Prosty język

To styl komunikacyjny, który ułatwia dostęp do informacji, ich zrozumienie i działanie na ich podstawie. Ma swoje odpowiedniki w innych językach, np. w angielskim to „plain language”. Teksty w prostym języku są kierowane do szerokiego grona odbiorców_czyń, czyli osób przeciętnych w sensie statystycznym¹⁰.



Stosowanie prostego języka jest szczególnie ważne w komunikatach, instrukcjach, pismach urzędowych i regulaminach. Powoli zmienia się praktyka, zgodnie z którą urzędowe pismo czy umowa muszą być skomplikowane i trudne w odbiorze. **Nadrzędnym celem coraz większej liczby instytucji staje się to, żeby treść była przede wszystkim zrozumiała.**

Prosty język opiera się na regułach, znanych powszechnie, ale ułożonych w pewien standard. Nie ma żadnego „certyfikatu” prostego języka ani instytucji, która ustalałaby odgórnie, jak go stosować. Są jednak zasady, które pomagają tworzyć teksty w prostym języku. To niektóre z nich:

1. Strukturyzuj tekst: wprowadź akapity i nagłówki.
2. Stosuj proste zdania: jedna myśl – jedno zdanie.
3. Używaj wyrazów powszechnie zrozumiałych.
4. Jeśli musisz zastosować trudny termin, wyjaśnij jego znaczenie.
5. Unikaj strony biernej („zostało przygotowane”) i imiesłowów („przygotowując”).
6. Zwracaj się bezpośrednio do odbiorcy_czyni.
7. Unikaj tonu podniosłego, „z góry”¹¹.

Są to ogólne zasady. Do poszczególnych tekstów, np. decyzji administracyjnych, można wprowadzać dodatkowe reguły, które zwiększą ich zrozumiałość.

Możesz sprawdzić poziom złożoności swojego tekstu, na przykład na <https://jasnopis.pl/> albo <https://logios.dev/>.

¹⁰ T. Piekot, G. Zarzeczny, E. Moroń, *Standard „plain language” w polskiej sferze publicznej* [w:] M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens (red.), *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*, Wrocław 2019, s. 197–214.

¹¹ Opracowano na podstawie: T. Piekot, G. Zarzeczny, E. Moroń, dz. cyt.

→ ETR

Tekst ETR to tekst przygotowany w bardzo uproszczonej formie, z ilustracjami.

„ETR” to skrót od angielskiego sformułowania „**easy to read**”. W języku polskim używamy określenia „tekst łatwy do czytania i rozumienia”, natomiast sam skrót nie ma polskiego odpowiednika.

ETR tworzy się na podstawie ściśle określonych zasad, które opracowała organizacja Inclusion Europe. Możemy określać tekst jako ETR tylko po spełnieniu tych zasad.

Teksty ETR są bardzo włączającą formą komunikacji i narzędziem przeciwdziałania wykluczeniu. Tworzy się je głównie z myślą o osobach:

- z niepełnosprawnością intelektualną,
- w spektrum autyzmu,
- które mają trudności z rozumieniem tekstu, np. z powodu choroby,
- starszych,
- dla których język polski nie jest pierwszym językiem, w tym osobach Głuchych.

Z uwagi na prostą, przystępną formę teksty ETR sprawdzają się w komunikacji właściwie z każdą osobą i grupą, dla której ważne jest szybkie uzyskanie zrozumiałej informacji.

Zasady tworzenia tekstów ETR dotyczą nie tylko słów i zdań, ale też m.in. czcionki, tła, ilustracji i ich rozmieszczenia, zapisu liczb. Są szczegółowo opisane w dokumencie „Information for all: European standards for making information easy to read”¹². Tutaj kilka ogólnych zasad przygotowania tekstu ETR:

1. Porządkuj i grupuj informacje.
2. Zadbaj o kompozycję i formatowanie tekstu.
3. Strukturyzuj tekst.
4. Stosuj znane słowa, unikaj metafor i skrótów.
5. Pisz krótkie zdania.
6. Liczby zapisuj cyframi, a nie słowami.
7. Dodaj ilustracje.
8. Konsultuj teksty z osobami z niepełnosprawnością intelektualną¹³.

Teksty ETR zwiększają dostępność informacji i usług. Ich stosowanie jest dobrą praktyką, a w pewnym zakresie obowiązkiem – mówi o tym Ustawa z dnia 19 lipca 2019 roku o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Zgodnie z ustawą podmioty

¹² Standardy w polskiej wersji językowej: *Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i rozumienia*, Warszawa 2012, https://www.inclusion-europe.eu/wp-content/uploads/2015/03/Informacja-dla-wszystkich-internet_0.pdf [dostęp: 20.12.2022].

¹³ Opracowano na podstawie: A. Sztajerwald, P. Żrółka, *Niezbędnik urzędu dostępnego*. Część 2, Poznań 2020.

publiczne muszą opracowywać informacje o zakresie swojej działalności m.in. w tekście ETR. To minimalny wymóg. W formie ETR można przygotować opisy procedur (np. jak uzyskać zaświadczenie czy jak złożyć wniosek o dofinansowanie jakiejś usługi), opisy wystaw w muzeach i inne teksty.

Teksty ETR oznacza się tym symbolem:



Rysunek 1. Logo ETR na licencji Inclusion Europe.

Język inkluzywny nie redukuje

[W filmie na temat języka inkluzywnego](#) mówiliśmy, czym grozi redukcja osoby do jednej cechy albo doświadczenia. Szeroko i barwnie opowiada o tym nigeryjska pisarka Chimamanda Ngozi Adichie podczas jednego ze spotkań TED. Adichie przywołuje sytuacje, w których patrzyła na osoby przez pryzmat jedynej rzeczy, którą o nich wiedziała (np. bieda) i kiedy ona sama ze względu na afrykańskie pochodzenie była traktowana z góry. Pisarka podsumowuje:

„ Jedna opowieść rodzi stereotypy.
A problem z nimi nie polega na tym,
że są nieprawdziwe, ale na tym,
że są niekompletne.
„ Sprawiają, że jedna opowieść staje się jedyną¹⁴.

Odbiera to dużą część tożsamości i może sugerować, że osoba nie ma kompetencji i siły. Stąd już tylko krok do odebrania sprawczości.

¹⁴ Ch. Ngozi Adichie, *The danger of a single story*, TED, https://www.ted.com/talks/chimamanda_ngozi_adichie_the_danger_of_a_single_story [dostęp: 20.12.2022].

Ważne jest też, żeby uważać na określenia, które zakorzeniły się w języku i mogą się wydawać neutralne, ale w rzeczywistości takie nie są. To na przykład „wózek inwalidzki” czy „miejsce dla inwalidów”. Słowo „inwalida” po pierwsze redukuje osobę do niepełnosprawności, a po drugie pochodzi od łacińskiego „invalidus” (‘słaby, bezsilny, chory’).

W tabeli pokazujemy kilka przykładów, jak można zastąpić redukujące i krzywdzące określenia.

Zamiast	Mów
Uchodźcy	Osoba z doświadczeniem uchodźstwa Osoba z doświadczeniem uchodźczym
Bezdomny	Osoba w kryzysie bezdomności
Chora psychicznie	Osoba z doświadczeniem choroby psychicznej Osoba w kryzysie psychicznym
Niepełnosprawny Inwalida	Osoba z niepełnosprawnością
Jeździ na wózku inwalidzkim	Porusza się na wózku
Paraolimpiada	Olimpiada osób z niepełnosprawnościami
Schizofrenik	Osoba z diagnozą schizofrenii
Biseksualista	Osoba biseksualna
Homoseksualizm	Homoseksualność

Słowa, które wzmacniają

Słowa mogą zabierać sprawczość, ale mogą ją też wzmacniać. Pomyśl na przykład, jaka jest różnica między określeniami „samotna matka” i „samodzielna matka”. Jak wpływają na obraz tej osoby i jej traktowanie? Czy wsparcie koniecznie musi się wiązać z litością i poczuciem nierówności?

W KIERUNKU ZMIANY

Język może włączać, może też wykluczać. To, co mówimy i piszemy o osobach i grupach społecznych, wpływa na ich postrzeganie. To, w jakiej formie przekazujemy informacje, decyduje o tym, czy będą dostępne dla wszystkich, czy tylko dla niektórych.

Wiemy, że praca nad zmianą nawyków językowych to duże wyzwanie. Nie każda instytucja czy organizacja już dziś jest gotowa na wszystkie rozwiązania. Jednak zawsze warto mieć przed oczami osoby, z którymi i dla których pracujemy. Przecież chodzi nam właśnie o nie – o ich świadomość, że są różne, ale równie ważne.

Zobacz więc, na co już dziś jesteś gotowy_a, i... zrób o jeden krok więcej.

AUTORKI

Monika Nowakowska – kulturoznawczyni, religioznawczyni, trenerka. Od wielu lat pracuje w obszarze włączenia społecznego i równego traktowania. Koordynatorka projektów społecznych. Zawodowo zainteresowana szczególnie dostępnością usług społecznych i inkluzją w rewitalizacji.

Katarzyna Radzikowska – trenerka, facylitatorka i redaktorka. Zawodowy czas dzieli między okienka Worda i rozmowy z ludźmi, głównie w obszarze inkluzywności, komunikacji, pracy z młodzieżą i osobami z grup defaworyzowanych. Dbą o dobry język w organizacjach społecznych i firmach. Jest przekonana, że wszystko zaczyna się od języka (i ma na to dowody!).

BIBLIOGRAFIA

- Bartmiński J., *Czym zajmuje się etnolingwistyka?*, „Akcent” 1986, nr 26, s. 18.
- Boroditsky L., *Jak język kształtuje nasze myśli?*, TED, https://www.ted.com/talks/lera_boroditsky_how_language_shapes_the_way_we_think?language=pl [dostęp: 20.12.2022].
- Cieślikowska D., Branka M., *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, Kraków 2010.
- *Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia*, Warszawa 2012, https://www.inclusion-europe.eu/wp-content/uploads/2015/03/Informacja-dla-wszystkich-internet_0.pdf [dostęp: 20.12.2022].
- Ngozi Adichie Ch., *The danger of a single story*, TED, https://www.ted.com/talks/chimamanda_ngozi_adichie_the_danger_of_a_single_story [dostęp: 20.12.2022].
- Piekot T., Zarzeczny G., Moroń E., *Standard „plain language” w polskiej sferze publicznej* [w:] M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens (red.), *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*, Wrocław 2019, s. 197–214.
- *Poradnik: jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację: Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja*, Warszawa 2021.
- Rada Języka Neutralnego, *Zaimki.pl*, <https://zaimki.pl> [dostęp: 20.12.2022].
- Sadowska D. (red. meryt.), *Transformacja. Dobre praktyki włączające w miejscu pracy*, Warszawa 2022, s. 40–53.
- Sztajerwald A., Źrółka P., *Niezbędnik urzędu dostępnego. Część 2*, Poznań 2020.
- Zalecenie Rady UE z dnia 22 maja 2018 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, Dz.U. UE 2018/C 189/01.